KoRn – Korn (1994)

1. "Blind"
2. "Ball Tongue"
3. "Need To"
4. "Clown"
5. "Divine"
6. "Faget"
7. "Shoots and Ladders"
8. "Predictable"
9. "Fake"
10. "Lies"
11. "Helmet in the Bush"
12. "Daddy"
13. „Michael & Geri”
Backing Vocals, Written-By, Arranged By – Korn Bass – Fieldy Drums – David Guitar – J. Munk Shaffer Guitar, Vocals – Brian Vocals, Bagpipes – Jonathan Davis

orn helped launch the nu-metal subgenre with their 1994 self-titled debut, unwittingly paving the way for bands like Deftones, System of a Down and Limp Bizkit. The band's seamless integration of beefy, bass-y metal riffs with rap rhythms and Jonathan Davis' experimental yelps, which sound like uncontrollable spasms of anger and disenfranchisement, spoke to a generation of metalheads that dug Nirvana and Tupac as much as Metallica. "We were trying to sound like a DJ had remixed our guitars," James "Munky" Shaffer explained in an interview with Rolling Stone. Lyrically, Davis tackles tough, personal subjects, like his addiction to amphetamines ("Blind") and his experiences being sexually abused as a child ("Daddy"). They didn't play the latter song live for two decades following the album's release due to the trauma attached to its creation and only brought it back when the band began to commemorate the LP's anniversary with live shows in 2014. The type of vulnerability Davis tackled head-on is what set Korn apart from the nu-metal spawns that followed their wake, though none of them ever quite tapped the same intensity as the songs on Korn. ---B.S., ollingstone.com

Jak już jesteśmy w temacie nu metalu, debiutów itp. to dziś jego druga odsłona. Gdyby zrobić plebiscyt na najważniejsze wydawnictwo w tym gatunku to pewnie zdania byłyby podzielone. Jedni wybraliby któryś z albumów Linkin Park, inni coś od P.O.D, Korna, Limp Bizkit, Godsmacka albo jeszcze innej kapeli. Kwestia gustu;) Moim murowanym faworytem w tej sytuacji byłby krążek ze zdjęcia. Można się z tym zgadzać lub nie, jedna rzecz jest pewna – ze wszystkich nu metalowych tworów Korn zadebiutował najlepiej. Z zespołem tym jest podobna sytuacja jak z niedawno opisywanym tu pierwszym krążkiem od Exodusa. Korn już na starcie wydał swoje szczytowe osiągnięcie, później pobłądzili, zaczęli eksperymentować itp. Jakiś czas temu wrócili do dobrej formy by po chwili spaść z wysokiego C. Z resztą nie ważne:) Jedni z nimi zostali, inni się wypięli i odpuścili. Nigdy się tym jakoś wybitnie nie interesowałem i nie drążyłem ale z tego co pamiętam to Korn jest prekursorem gatunku a ten album jest jednym z pierwszych (jeśli w ogóle nie pierwszym) wydawnictw nu metalowych, które ujrzały światło dzienne. Do dziś ten krążek robi ogromne wrażenie zarówno muzycznie jak i wokalnie. Kapela wypracowała swój własny styl. Elementem charakterystycznym jest tutaj bas brzmiący jak gdyby jego struny ciągnęły się po ziemi. Genialne brzmienie, w życiu słyszałem wiele zespołów, chyba w żadnym nie było takiego basu. Wracamy do samego krążka. Najbardziej znanym utworem stąd jest „Blind". Ja mam innych faworytów chociaż ciężko wykroić stąd 2-3 najlepsze kawałki. Album jest niesamowicie równy i trzyma bardzo wysoki poziom. No ale jak mus to mus: „Need To", „Clown" i „Lies". Pierwszy z nich jest murowanym faworytem, pozostałe 2 za kilka miesięcy mogłyby być zupełnie inne. Bardzo podobają mi się wstawki zagrane na dudach – w twórczości zespołu instrument ten gościł kilkukrotnie, tu w kawałku „Shoots And Ladders". Kolejna sprawa: wokal Davisa. Gość może i nie ma takiej skali jak Dickinson ani niesamowitego potencjału ale potrafi swoim głosem pokazywać emocje. Takiego wywrzeszczanego WHY??? jakie mamy w „Need To" nigdzie wcześniej nie słyszałem. A takich momentów jest tutaj więcej, raz Davis potrafi zaśpiewać spokojnie jak w „Blind" by zaraz wydrzeć się we wspomnianym wcześniej „Lies" czy innym utworze. Ogólnie całość robi duże wrażenie, nawet po tylu latach od premiery. Nie na darmo Korn z tego krążka stał się wzorem do naśladowania dla wielu innych zespołów. Mocna rzecz. ---rolowy.wordpress.com

download (mp3 @320 kbs):

yandex mediafire uloz.to gett

back